Min. W. R. i O. P.
ul. Hoża 88
Dep. N. W.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZ. | Nr. 333. | Wtorek 8 grudnia 1931 r. | ROK XXVII. | Cena 20 gr.

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

PALCIE TYLKO OBSTALUNKOWE

Gabinet Brüninga nad przepaścią

BERLIN, 7.12 (Tel. wł.). Sytuacja polityczna w Niemczech zaostrzyła się w ostatnich 48 godzinach w sposób, dający prasie podstawy do snucia przypuszczeń na temat kryzysu rządowego.

W kołach politycznych prawicy rozpowszechniony jest pogląd, że gabinet Brüninga postawiony będzie przed ciężką próbą jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Landvolk i partja gospodarcza rewoltują w dalszym ciągu, odmawiając Brüningowi poparcia. Z drugiej strony wzrastają nastroje opozycyjne u socjal-demokratów i rośnie niebezpieczeństwo zerwania przez to stronnictwo z dotychczasową polityką tolerancji wobec Brüninga.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO"

Od poniedziałku 7 grudnia 1931 r.

2 FILMY DŹWIĘKOWE W JEDNYM PROGRAMIE 2

1 FILM
Wspaniały film erotyczno-salonowy w wykonaniu plejady artystów europejskich
MARCELA ALBINI, IGO SYM, ANGELLO FERRARI
p. t. PRZEŻYCIA JEDNEJ NOCY
Reżyserja Guido Brignone. Przepiękna wystawa, genjalna gra artystów, niezwykle emocjonująca akcja oraz cudowna melodja składają się na całość tego arcydzieła.

2 FILM Najbardziej sensacyjny film egzotyczny p. t.
MARVAS SYN DZUNGLI
Fascynująca przygoda w dziewiczych puszczach Indyj Wschodnich.

Początek seans. codz. o godz. 5 po poł.
Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc od 1 zł.

Uwaga Tylko dziś we wtorek 8 grudnia b. r. o g. 3.30 pop. jeden seans ulgowy po cenach zniżonych. Przepiękny film dźwiękowo-śpiewny p. t. Sekretarka Osobista Nadprogram! Dodatki dźwiękowe. Kasa czynna od g. 2—3.30 pop.

Kino-APOLLO-teatr

Od poniedziałku 7 grudnia r. b.
PO CENACH NADAL ZNIŻONYCH
WIELKA SENSACJA! WIELKA SENSACJA!
2 Najgłośniejsze arcydzieła doby obecnej, z których każdy z osobna był jako oddzielny przebojowy program demonstrowany przez 4 miesiące w Warszawie.
1) Arcyfilm, który wszystkich i wszędzie oczarował, o walorach wybitnie artystycznych p. t.
MILJON reż. twórcy „Pod dachami Paryża" RENE CLAIR'A
2) film niecodzienny, porywający swą dynamiką i plastyką p. t.
BŁĘKITNY EXSPRES dramat krainy Wschodzącego Słońca
Najnowsza realizacja genjalnego mistrza ekranu Sergjusza Eisensteina. Cała akcja rozgrywa się w wagonach pędzącego pociągu.
Początek 1 go seansu o godz. 5.15.
UWAGA! Ulgowy seans popołudniowy! Ceny na wszystkie miejsca 50 gr. Wtorek 8 grudnia r. b. wyświetlany będzie w podwójnym programie
Rozwódka z Normą Shearer i Buster się żeni
Początek 1-go seansu o godz. 1-ej drugiego o godz. 2.15. Kasa ulgowych seansów czynna tylko do 2.30.

Kino-Teatr „ADRJA" (DAWNIEJ „WIEDZA") ulica Jezuicka № 20.

Od poniedziałku 7-go do czwartku 11 grudnia włącznie
Wspaniałe arcydzieło polskie na tle powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO
URODA ŻYCIA
w rolach głównych Bogusław Samborski, Nora Ney, Adam Brodzisz, E. Bodo, Stefan Jaracz i Irena Dalma.
Pocz. seans.: o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc od 40 gr. do 70 gr.
Dzieci, młodzież szkolna i bezrobotni za okazaniem legitymacji płacą na pierwszy seans 25 gr.

Kino „CORSO" Teatr 1342

Od 7 do 18 grudnia b. r. włącznie
Najśmielsze, najpoważniejsze, najodważniejsze, a zarazem najgłębsze arcydzieło filmowe naszego stulecia! Wielkie i wzniosłe misterjum na cześć ciała kobiecego
ŚWIATŁA I CIENIE MACIERZYŃSTWA
Film rozwiązujący problemy wzajemnego stosunku między mężczyzną i kobietą, opisujący narodziny człowieka, bóle i radości matki
Wszyscy: żona, matka, córka i dojrzały mężczyzna muszą obejrzeć ten film!
Szczegóły w afiszach. Film będzie wyświetlany w następujących dniach i godzinach
7 grudnia o 4 p.p. i 11 w. | 10 grudnia o 4 p.p. | 13 grudnia o 2 p.p. i 11 w.
8 „ „ 2 „ i 11 w. | 11 „ „ 4 „ | Od 14 do 18 tylko o 4 p.p.
9 „ „ 4 „ | 12 „ „ 2 „ i 11 w.
Ceny miejsc na popołudniowe seanse 50 i 70 gr., na wieczorowe 70 gr. i 1 zł.

Walny zjazd delegatów Zw. Legjonistów w Warszawie

Pan Prezydent uczestniczył w otwarciu Zjazdu

Ubiegłej niedzieli odbył się w sali Klubu Urzędników Państwowych w Warszawie X-ty walny zjazd delegatów Związku Legjonistów, w którym wzięło udział 234 delegatów, reprezentujących 14 okręgów Zw. Legjonistów i 150 oddziałów na terenie całego kraju.

Na zjazd przybyli w charakterze gości w imieniu p. premjera Prystora—wiceminister gen. Składkowski, marszałek Sejmu dr. Świtalski, pp. ministrowie Boerner, Norwid-Neugebauer, Zarzycki, p. p. wiceministrowie Koc i Starzyński, naczelnik wydz. w M. S. Z. p. Schaetzel oraz liczne grono posłów — legjonistów.

Zjazd zagaił prezes zarządu głównego W. Sławek, następującemi słowami:

„Otwierając doroczny zjazd imieniem Związku Legjonistów witam gen. Składkowskiego jako reprezentującego tutaj z polecenia p. premjera Rząd. P. premjer Prystor ze względu na dwa inne zjazdy, wyznaczone na tę samą godzinę, na nasz zjazd przybyć nie mógł. Witam p. marszałka Świtalskiego, ministrów: Norwida-Neugebauera, Boernera, Zarzyckiego, Koca, Starzyńskiego. Witam wszystkich przybyłych Kolegów".

Następnie dokonano wyboru prezydjum zjazdu powołując na przewodniczącego pos. Wojciechowskiego, jako zastępcę—prezesa okręgu lubelskiego Lelka, na sekretarzy: wiceprezesa okręgu krakowskiego Strojka i wiceprezesa okręgu łódzkiego Świerszcza.

W imieniu p. premjera Przemówił p. wiceminister gen. Składkowski, który m. in. oświadczył:

„P. premjer Prystor polecił mi powiedzieć, że ci, którzy walczyli o Państwo, które obecnie istnieje, mają prawo do uczciwie zarobionego kęsa chleba w tem Państwie. P. premjer Prystor będzie szedł tą drogą, ażeby ten kęs chleba wszystkim był dostarczony".

Mowa p. prezesa Sławka

Powitany gorącemi oklaskami, wszedł następnie na trybunę p. prezes Sławek, którego przemówienie w streszczeniu podajemy:

„Dziękuję, Koledzy, za tę życzliwość, którą okazujecie mi zawsze.

Dopiero wybory w 1930 r. dały warunki dla odrodzenia parlamentaryzmu w Polsce.

Stworzenie w parlamencie naszym większości, która rozumie i rzeczowo do spraw państwowych potrafi się ustosunkowywać,—dało podstawy prawne, oparte o ilość głosów wyborców, dla ładu i rozumnej pracy w Państwie.

Wygraliśmy w lecie b. r. i wygrywamy w dalszym ciągu wielką bitwę, która toczy się w świecie o ład gospodarczy, o spokojne życie. Kryzys ciężarem swym spada na Państwo, na nas i na każdego obywatela. Lecz czynniki decydujące w Państwie przez przezorną, przewidującą polityką wytworzyły w Polsce warunki takie, które nam pozwoliły w tej burzy ekonomicznej przez świat przeciągającej ostać się bez wstrząsu.

Musimy dbać o to, by wbrew temu, że praca nad konstytucją przyjmowana jest przez społeczeństwo bez zainteresowania, doprowadzić do świadomości ogółu obywateli, jej zasady oraz uzyskać poszanowanie i posłuch dla tego naczelnego prawa, którem ma się rządzić Państwo. Od tego, czy przez ułożenie najlepszych norm prawnych i przez wydobycie posłuchu dlań — demokracja znajdzie regulator w swojem życiu, zależą jej przyszłe losy."

Przemówienie p. prezesa Sławka przyjęli zebrani długotrwałemi, burzliwemi oklaskami.

Następnie dokonano wyboru komisji: weryfikacyjnej, wnioskowej, matki i statutowej, poczem wiceprezesi dr. Pietrzyński i poseł Starzak złożyli sprawozdania z działalności zarządu głównego i poszczególnych okręgów. Na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono przez aklamację absolutorjum ustępującemu zarządowi.

Wśród gorącej owacji X-ty walny zjazd delegatów Związku Legjonistów uchwalił przesłać adresy hołdownicze P. Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu i Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu oraz wyrazy czci p. premjerowi Prystorowi, gen. Rydzowi Śmigłemu i ks. biskupowi Bandurskiemu.

Nowy Zarząd Związku Legjon.

Następnie dokonano wyborów nowych władz Związku Legjonistów. Prezesem zarządu głównego wybrano przez aklamację płk. W. Sławka. W skład zarządu głównego powołano pp.: Benedykta, Buczkowskiego, dyr. Dziadosza, Filipka, gen. Galicę, pos. Gwiżdża, Henisza, płk. Jakubowskiego, Łakocińskiego pos. Pochmarskiego, pos. Starzaka, inż. Synka, Wasunga, i pos. Wojciechowskiego.

Walny zjazd delegatów Związku Legjonistów zakończył się burzliwą manifestacją na cześć Wodza Narodu, Marszałka Piłsudskiego i odśpiewaniem Pierwszej Brygady.

O godz. 8.30 wieczorem w Teatrze Wielkim odbył się, staraniem zarządu stołecznego okręgowego Zw. Legjonistów „Wieczór pieśni i poezji legjonowej" pod protektoratem Marszałka Piłsudskiego.

Wieczór zaszczycił swą obecnością P. Prezydent Rzplitej.

36 dzień procesu przeciwko „Centrolewowi"

WARSZAWA. 7.12 (Tel. wł.) Wczorajszy dzień rozprawy sądowej przeciwko „Centrolewowi" zaczął się dość jałowo. Przeznaczono go na omawianie kwestji dowodów rzeczowych, w której to materji żadne nowości nie są spodziewane.

Jedyną nowość stanowi fakt, iż Witos przyszedł na rozprawę w nowym bronzowym garniturze. Na wstępie rozprawy rozpoczętej o godz. 10.40 przewodniczący, jakeśmy to przewidywali, zareferował dwa listy od adw. Hofmokl-Ostrowskiego oraz niedoszłego świadka Stawickiego.

Prok. Grabowski: My oczekujemy wniosków ze strony obrony, traktujemy bowiem wszystkie załączone dokumenty jako dowody w sprawie.

Adw. Sterling oponuje przeciw dołączeniu szeregu dowodów i mówi:

— Proces sądowy oparty jest na bezpośredniości dowodów i zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego nr. 243 ze stycznia 1931 r. tylko te materjały mogą być dowodami rzeczowemi, które sąd może sprawdzić.

Wszystkie kodeksy stoją na stanowisku omylności sądu. Jeśli więc sędziowie orzekający podlegają wyższej instancji, jeśli nawet proces po prawomocnym wyroku może być rewidowany, to tem więcej trudno stać na stanowisku, że sędzia śledczy ma prawo nieomylności i jego decyzja co do dołączenia pewnych dowodów do sprawy obowiązywałaby sąd.

Dalej obrona protestuje przeciwko załączeniu do akt sprawy t. zw. „kryptoświadectw", czyli ukrytych zeznań świadków. W tomach akt znajdują się odpisy z kart informacyjnych jakiegoś Wacka i Grzegorza. Nie jest to nic innego, jak zeznania wywiadowców, ukrytych pod temi pseudonimami. Dalej znajdują się tu dokumenty niewiadomego pochodzenia, jak listy niepotwierdzone przez tych, którzy je pisali.

Obrona protestuje również przeciwko załączeniu fotografij okólników.

Lekarz-Dentysta
M. Czaczkesowa
przeprowadziła się na ulicę Krak.-Przedm. № 60 m. 4 I piętro front. 1231

Pianina - fortepiany - fisharmonje
nowe i używane poleca
JAN GRZEGORZEWSKI
LUBLIN, Zamojska 13, tel. 14 38.
Strojenie i korekta. — — Ceny niskie.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

Jubilat przed Sądem

„Obwiepol" zapowiada uroczysty obchód 5-lecia swego istnienia. Ponury obóz wstecznictwa przechodził w ostatnich kilkudziesięciu latach szereg przepoczwarzeń firmowych, podobnie jak zawodowy bankrut wciąż „przepisywał firmę": to na „wszechpolską", to na „narodowo-demokratyczną", to na „chrześcijańsko-narodową", to na „chjenową", to wreszcie na „obwiepolską".

To też, jeśli obóz reakcji w Polsce chce obecnie obchodzić jakąś „piatiletkę"—trzeba z góry powiedzieć, że będzie to jeno obchód ostatniej „firmy", ostatniego „szyldu", ostatniej wywieszki, zdobiącej magazyn „zasad" i „haseł", już dwom pokoleniom Polaków dobrze znanych i—choć w ciągu tych kilkudziesięciu lat wszystko na ziemiach polskich uległo zmianie—właściwie niezmiennych. Bo czy to nazwiemy „endecją" czy „chjeną" czy „obwiepolem" — zawsze i wszędzie poza obłudną nazwą czaiło się ponure widmo wstecznictwa (nie konserwatyzmu a wstecznictwa), ciemnoty (nie demokratyzmu! a ciemnoty),—sobkostwa partyjnego (nie godności narodowej! a sobkostwa),—nietolerancji (nie ducha postępu! a nietolerancji), przywar 18 wieku (nie poczucia narodowego! a przywar najsmutniejszych okresów naszej historji).

Jeślibyśmy chcieli scharakteryzować na konkretnych przykładach sylwetę tego „jubilata", za jakiego po pięciu ostatnich latach istnienia podaje się „Obwiepol", to czy znajdziemy bardziej podatny materjał niż „zeznanie", jakie ostatnio w procesie przeciw 11 politykom „centrolewu" złożył parlamentarny firmant „Obwiepolu", p. Rybarski profesor ekonomji, prezes klubu endeckiego w Sejmie i publicysta? Zdawałoby się, że ten czołowy Obwiepolanin, postawiony przed majestat Sądu, zezna nieco inaczej, aniżeli jakiś obwiepolski agitatorzyna, specjalista od stowarzyszenia sług im. św. Zyty lub podobnych klientek.

Okazuje się jednak, że „duch" dmowszczyzny unosi się w równej mierze nad „górami" jak i nizinami obwiepolskiemi, że zakłamanie i przeinaczenie faktów równie dobrze pleni się w mózgach komenderujących obwiepolan, jak i szaraków partyjnych że demagogiczną ścierką równie dobrze powiewa się przed majestatem Sądu jak i przed bałamuconą gawiedzią najciemniejszych w społeczeństwie elementów.

Weźmy kilka przykładów z tych „zeznań" p. Rybarskiego i prześwietlmy je promieniami istotnej rzeczywistości.

Powiedział sobie, ot tak, sypnął sobie p. Rybarski przed Sądem powiedzonko, że „ustawa skarbowa na r. 1927-28 wyraźnie zakazywała przekroczeń dyspozycyjnych". Ani śladu o tem w ustawie niema...

Powiedział, że w r. 1928-29 naruszono ustawę budżetową, bo „wydano 900 tys. zł. na sprowadzenie członków Federacji do Warszawy". Kłamstwo. Pieniądze te zostały wydane na obchód 10 rocznicy odzyskania Niepodległości, a kredyt na to został uchwalony przez Sejm (dział 2 § 14 budżetu min. spr. wewn. z roku 1928-29).

Powiedział, że pieniądze z pożyczki zapałczanej „zostały użyte na inne cele niż te, które przewiduje ustawa". Znów wyssane z palca kłamstwo.

Powiedział, że Polska ma największą ilość monopoli (co jest kłamstwem), a „obecnie projektuje się 7 nowych monopoli" (co jest jeszcze perfidniejszą nieprawdą).

Powiedział, że na giełdzie nowojorskiej Polska jest na „przedostatniem miejscu, jeśli idzie o kurs papierów". Niebywały cynizm w ustach profesora ekonomji, czytającego chyba kursy giełdowe! W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie, niż oświadczył przed Sądem p. Rybarski! Polskie papiery w Nowym Jorku wciąż idą w górę, podczas gdy papiery szeregu państw spadają...

Czy mamy dalej cytować te woniejące kłamstwem kwiatki, wylęgłe na niwie obwiepolskiej a przez leadera tej partji zaprezentowane przed Sądem? Chyba szereg przykładów, które podaliśmy, wystarczy. Wystarczą one, by utrwalić w społeczeństwie charakterystykę tego „jubilata", jakim był i jest „Obwiepol" w różnych swych metamorfozach.

Nie od 5 lat dopiero, a od chwili, gdy poszedł na ugodę z caratem i przeciwdziałania nurtom niepodległościowym — bez względu na to, czy wykwitał w Dumie petersburskiej, czy w rozbijaniu Legjonów, czy w paryskich perypetjach, czy w organizowaniu separatyzmu kresów zachodnich, czy w robocie cofania niepodległej Polski w mroki średniowiecza — posiew dmowszczyzny jest wrzodem, topiejącym na ciele społeczeństwa.

— —

Zamknięcie granic Rzeszy

dla polskich robotników sezonowych w 1932 r.

Już od szeregu lat prowadzą pewne koła niemieckie gwałtowną kampanję przeciwko sprowadzaniu przez właścicieli ziemskich-Niemców polskich robotników sezonowych. Akcja ta została w ostatnim czasie uwieńczona pomyślnemi wynikami, osięgając m. in. wydanie przez rząd Rzeszy rozporządzenia o niesprowadzaniu robotników sezonowych z Polski na r. 1932.

W ciekawe komentarze zaopatruje to zarządzenie rządu niemieckiego nacjonalistyczny „Der Jungdeutsche", zwracając uwagę na zaszłą w ostatnim czasie ewolucję pojęć w odniesieniu do zagadnienia, czy robotnik rolny niemiecki może zastąpić z powodzeniem robotnika polskiego.

„Robotnik polski—czytamy—był tańszy, niż niemiecki, stawiał mniejsze wymagania w odniesieniu do sprawy mieszkania i wyżywienia..."

„Jest rzeczą pocieszającą — kończy „Der Jungdeutsche — że nareszcie rząd Rzeszy poczynił ostateczne decyzje w kierunku całkowitego zamknięcia granic i że w ten sposób skończył się ten tak smutny okres polskiego robotnika sezonowego".

Inne zdanie o tej sprawie wypowiada (również nacjonalistyczny) dziennik berliński „Deutsche Allgemeine Zeitung", w którym wystąpiono w obronie właścicieli ziemskich, sprowadzających polskiego robotnika. Autor stwierdza, że mieszkaniec miasta najzupełniej się nie nadaje do pracy rolnej, że nie wykazywał chęci do wykonywania kardynalnych prac rolnych i że stanowił materjał, wielce podatny pod agitację wywrotową. Autor jest wreszcie zdania, że sprawa bezrobotnych miejskich wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby tych bezrobotnych skierowano na majątki państwowe.

Jak widzimy, stanowiska na przedstawione zagadnienie polskiego robotnika sezonowego w Niemczech wykazują dużą rozpiętość w samym obozie nacjonalistów niemieckich.

Nie wchodząc w meritum zagadnienia, które dla nas Polaków posiada szereg stron bolesnych przy pewnych walorach pozytywnych, zwracamy tu tylko uwagę na systematyczność i skuteczność akcji niemieckiej, która poprzez niezmordowaną propagandę doszła do rezultatów przez siebie oczekiwanych a wyrażonych ostatnio w formie wydanego przez władze niemieckie zakazu przekraczania granicy dla wykonywania pracy na roli przez polskiego robotnika sezonowego.

Wyjazd p. min. dr. Janta-Połczyńskiego

na konferencję ministrów rolnictwa bloku agrarnego

Wczoraj dn. 7 b. m. p. minister rolnictwa dr. Janta-Połczyński oraz dyr. Dep. Ekon. Min. Roln. dr. Rose, wyjechali do Sofji na konferencję ministrów rolnictwa bloku agrarnego.

Nowa taryfa kolei żelaznych

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu podaje do wiadomości, że od dnia 1.12 r. b. wchodzi w życie z przeprowadzonemi zmianami i uzupełnieniami nowe wydanie taryfy kolei żelaznych na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska, Część IA.

Cena jednego egzemplarza tej taryfy wynosi 10 zł. i jest do nabycia w Magazynie Druków w Radomiu (ul. Podjazdowa nr. 17).

Z Sekcji Pracy Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych w Lublinie

Konferencje z przedstawicielami przemysłów cukierniczego, restauracyjnego, budowlanego, odzieżowego, młynarskiego i metalowego

Kontynuując swe prace, mające na celu zwiększenie zatrudnienia w przemyśle, Sekcja Pracy Wojewódzkiego Komitetu, Pomocy dla Bezrobotnych w Lublinie odbyła szereg dalszych konferencyj z przedstawicielami poszczególnych gałęzi przemysłu i rzemiosł oraz z delegatami robotniczych związków zawodowych. W czasie od 27 października do 2 grudnia r. b. odbyły się w Izbie Przemysłowo-Handlowej konferencje Sekcji Pracy z przedstawicielami przemysłów cukierniczego, restauracyjnego, budowlanego, odzieżowego, młynarskiego i metalowego oraz z delegatami pokrewnych cechów rzemieślniczych.

Na konferencjach tych reprezentanci przemysłu stwierdzili, że przedsiębiorstwa przemysłowe w znacznej części zastosowały już szereg środków, zmierzających do zwalczania skutków bezrobocia.

Obecni przedstawiciele przemysłu oświadczyli, że przedsiębiorstwa przemysłowe przyjmują do pracy bezrobotnych wyłącznie za pośrednictwem Państw. Urzędów Pośred. Pracy, uwzględniając w pierwszym rzędzie bezrobotnych żywicieli rodzin. W wyniku dyskusji na powyższych konferencjach przyjęto szereg zaleceń, dotyczących zagadnienia zwiększenia stanu zatrudnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych i rzemieślniczych.

Na konferencji w dn. 2 grudnia przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw metalowych stwierdzili, że, pomimo ciężkiego położenia przemysłu metalowego w dobie obecnego krysysu, wprowadzono w tej gałęzi produkcji szereg zmian, mających na celu przeciwdziałanie klęsce bezrobocia. W rezultacie ustalono, jako główne wskazania nieodzowne w dobie obecnej, następujące zalecenia:

1) Przedsiebiorstwa przeprowadzą selekcję pracowników — zmierzającą do zamiany pracy młodocianych, nie będących żywicielami rodzin, oraz osób, będących członkami rodzin, z których kilka osób pracuje — pracą bezrobotnych żywicieli rodzin.

2) Zamiana osób, posiadających dodatkowe, poza pracą najemną, źródło utrzymania — bezrobotnymi żywicielami rodzin.

3) Podział pracy, mający na celu zwiększenie stanu zatrudnienia, może być przeprowadzony indywidualnie w poszczególnych fabrykach, z tem zastrzeżeniem, żeby redukcja zarobków w związku z redukcją czasu pracy nie uległa obniżeniu poniżej pewnego minimum egzystencji.

4) W fabrykach, które ze względu na ukończony sezon znajdują się w trudniejszych warunkach, mają być poczynione starania w celu przetrzymania dotychczasowej ilości robotników przez okres zimowy.

ODEZWA

Wydziału Kolonij Letnich Lub. Tow. Dobroczynności

Niezwykłe w swych trudnościach czasy — czasy bezrobocia i niedostatku wymagają specjalnego natężenia ze strony społeczeństwa, by te trudności pokonać, rany poleczyć, nędzę zaspokoić. Lecz jeżeli opiekujemy się dorosłemi, cóż dopiero mówić o dzieciach, tych delikatnych organizmach, które wzrastać muszą w tak okropnych warunkach, bez promienia radości życia—a które wszak mają być całą nadzieją przyszłego społoczeństwa.

Doświadczenie pokazało: że Kolonje Letnie są jednym z ważniejszych czynników w rozwoju małoletnich. Swieże powietrze, słońce, dobre warunki higjeniczne i odżywcze, dają dzieciom taki zapas sił i odporności na dłuższy czas, że się to z niczem innem porównać nie da. Dlatego w szeregu instytucyj, walczących z nędzą i my stajemy do pracy, ufni, że akcja nasza jest w pewnym stopniu niezastąpiona.

Mając własny teren i dom w Kijanach, chcemy rozszerzyć go, by móc przygarniać w ciągu lata, już nie dziesiątki, ale całe setki najbiedniejszej dziatwy m. Lublina — i w tym celu ośmielamy się zwrócić o pomoc do szerokiego ogółu. Zamierzamy mianowicie zorganizować zabawę „Dancing-Bridge" dn. 5.I 1932 r. (w Resursie Kupieckiej) i prosimy Sz. Panie i Sz. Panów o zapisywanie się na listę naszych gospodyń i gospodarzy, oraz o składanie ofiar na ten cel.

Specjalna lista zostanie rozesłana w dniach najbliższych.

Szan. Ofiarodawcy będą mieli w ten sposób zapewniony wstęp na zabawę, a nazwiska Ich zostaną ogłoszone w pismach miejscowych.

Za Komitet Organizacyjny

Marja Staniszewska
Irena Xiężopolska
Dr. Klepacki Witold

3

Pod hasłem spisu ludności

Jutro już odbędzie się powszechny spis ludności. Nie będzie w całej Polsce ani jednego mieszkania, ani jednego budynku mieszkalnego a nawet więcej: ani jednego schronienia — gdzie zamieszkał człowiek, choćby miało to być w namiocie, na tratwie, lub w cygańskim wozie wędrownym, gdzieby nie złożył swej wizyty honorowy komisarz spisowy. Jeśli w mieszkaniu nie zastanie nikogo to przyjdzie raz drugi i trzeci. O znajdujących się poza domem zasięgnie potrzebnych informacyj od tych, których zastanie. W każdym razie, wszyscy muszą być spisani i opisani i wciągnięci na arkusze spisowe.

O celach II-go spisu ludności wszyscy obywatele—jak się zdaje — są już dostatecznie uświadomieni. Wszyscy wiedzą, że wyniki spisu odtworzą strukturę społeczną, gospodarczą, narodowościową i wyznaniową państwa polskiego, że rzucą jasne światło na stosunki zawodowe, kwestję mieszkaniową i budowlaną i na wiele innych ważnych zagadnień społecznych i państwowych, nie mówiąc już o samem dostarczeniu cyfry ludności w państwie.

Społeczeństwo dało wyraz swemu zrozumieniu celów spisu. Dowodem tego było ustosunkowanie się do spisu całej prasy oraz organizacyj społecznych. Najwymowniejszym jednakże jest fakt, że znalazło się w społeczeństwie około 150.000 osób, które bezinteresownie zaofiarowały swą pracę w charakterze honorowych komisarzy spisowych. Zrozumienia dobrej woli, a często entuzjazmu tych ludzi nie przyćmiła nawet ciężka atmosfera powszechnego kryzysu.

Akcja spisowa, obejmująca cały kraj, opiera się więc na 150-o tysięcznej ochotniczej armji — ożywionej jaknajlepszym duchem pracy społecznej. O tem należy przedewszystkiem pamiętać. Komisarz spisowy, który zapuka w dniu 9 grudnia do każdego mieszkania, to obywatel (lub obywatelka), który bezinteresownie podjął się kilkudniowej i niełatwej pracy. Społeczeństwo powinno w całej rozciągłości ocenić tę ofiarność. Życzliwe przyjęcie zgłaszającego się do domu komisarza powinno stać się pierwszym tego dowodem. To jednak nie wystarcza. Należy również ułatwić pracę komisarzowi, przygotowując wcześniej odpowiedzi na pytania kwestjonarjusza spisowego, przytem odpowiedzi proste i prawdziwe.

Prawdziwość i dokładność zeznań jest zasadniczym obowiązkiem wobec aktu państwowego tak wielkiej wagi, jakim jest spis. Niczego się przytem obawiać nie trzeba, pamiętając, że tajemnica spisowa jest przestrzegana jaknajskrupulatniej, i że na niczyją szkodę zeznania spisowe nie mogą być wykorzystane. Wprost przeciwnie: spis odbywa się wyłącznie pod hasłem dobra państwa i wszystkich obywateli.

A zatem w dniu jutrzejszym spełnijmy godnie i ochoczo swój obowiązek.

Komunikat w sprawie świadectw przemysłowych na rok „1932.

Izba Przemysłowo-Handlowa wyjaśnia, że świadectwa przemysłowe na rok 1932 powinny być nabywane w okresie, począwszy od 1 go listopada 1931 r. do końca grudnia 1931 r. Jednocześnie Izba Przemysłowo-Handlowa ostrzega przed pogłoskami, jakoby Ministerstwo Skarbu miało zgodzić się na udzielenie zwłoki w wykupywaniu świadectw przemysłowych. Pogłoski te kolportowane nawet przez niektóre pisma z końcem roku 1929 i 1930 okazały się nieprawdziwe, co nawet doprowadziło do różnych komplikacyj dla płatników, którzy w zaufaniu do pogłosek świadectw na czas nie wykupywali.

Dni przeciwgruźlicze
w Lublinie

W czasie tegorocznych „Dni Przeciwgruźliczych", które trwać będą do 10 stycznia 1932 r., objeżdżać będzie teren województwa lubelskiego wystawa ruchoma przeciwgruźlicza w wagonie kolejowym.

Wystawa zorganizowana została przez Polski Związek Przeciwgruźliczy wspólnie z Abstynencką Ligą Kolejową. Dział przeciwgruźliczy zaopatrzony został w odpowiednie eksponaty przez Polski Związek Przeciwgruźliczy. Jeździć będzie prelegent, delegowany przez Związek, który będzie wygłaszać pogadanki o gruźlicy z wyświetlaniem przezroczy.

Pogadanki będą wygłaszane od rana do wieczora.

Wystawa będzie na stacji Lublin dnia 9, 10, 11, 12 i 13 grudnia 1931 r.

Wystawa oprócz Lublina będzie jeszcze w Dęblinie, Puławach, Motyczu, Lubartowie, Parczewie, Jaszczowie, Trawnikach, Rejowcu, Chełmie, Krasnymstawie i Zamościu.

Komitet „Dni Przeciwgruźliczych" urządza w niedzielę najbliższą t. j. 13 grudnia rb. o g. 12 m. 30 w południe odczyt na temat gruźlicy w dużej sali Rady Miejskiej Magistratu m. Lublina. Odczyt ten wygłosi p. dr. Freytag.

Wstęp bezpłatny.

Ziemia Lubelska Sportowa

Zebranie sekcji narciarskiej „Unji".

Dnia 12 grudnia b. r. o godzinie 18 ej w sali Wojskowego Klubu Sportowego „Unja", ulica Szpitalna Nr. 12, odbędzie się walne zebranie Sekcji Narciarskiej.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie przez prezesa W. K. S. Unja,

2) Sprawozdanie z działalności Sekcji Narciarskiej, za rok 1930/31,

3) Stwierdzenie oficjalnej listy członków sekcji narciarskiej,

4) Program prac sekcji narciarskiej na rok 1931/32:

a) uruchomienie kursów narciarskich dla Pań i Panów,

b) wycieczki narciarskie,

c) zawody narciarskie o odznakę sportową P. Z. N.,

d) wycieczki na nartach za koniem („skikjöring"),

e) urządzenie toru saneczkowego,

5) Wolne wnioski.

Kierownictwo sekcji narciarskiej prosi o najliczniejsze przybycie Członków tej sekcji oraz sympatyków sportu narciarskiego i saneczkowego. 2

— —

Pierwszy Krok Bokserski w Lublinie.

W sobotę i niedzielę o godzinie 6 ej wieczorem w sali ośrodka w. f. przy ulicy Szpitalnej 12 odbędą się zawody bokserskie pod nazwą „Pierwszy Krok Bokserski". Udział zawodników w tych zawodach jest niezwykle liczny. To też należy się spodziewać ładnych ale i niezwykle zaciętych walk.

Nadto odbędą się walki nadprogramowe z udziałem Makińskiego, Andruszkiewicza, Jurkowskiego, Butryńskiego, Abramka, Kretowicza, „Białego" i innych. Zawody te wzbudziły w Lublinie wielkie zainteresowanie.

— —

Pierwszy krok bokserski w Lublinie

Jak już donosiliśmy w dniach 12 i 13 grudnia w sali ośrodka w. f. odbędą się ciekawe zawody bokserskie t. zw. „Pierwszy krok bokserski". Zawody te zapowiadają się niezwykle ciekawie, gdyż udział w nich weźmie licznie młoda „gwardja" bokserska. Dotychczas napłynęły zgłoszenia zawodników „Strzelca", „Unji, „Hakoahu", AZS-u i Szk. Bud. 2

KRONIKA MIEJSKA

GRUDZIEŃ **8** Wtorek

Wschód s. g. 7.31
Zachód s. g. 15.24
Dziś Niep. P. NMP
Jutro Leokadji m.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy z wtorku na środę dyżurują: Apteka Semadeniego i S-ki ul. Rynek 2, apteka Barszczewskiego i Kocowskiego, Krak.-Przedm. 45 i apteka Kotowskiego i S-ki, przy ul. Lubartowskiej 27.

Oraz apteka Policzkiewicza Bychawka 42.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — Opera Lwowska „Madame Butterfley".
„CORSO" — „Przeżycia jednej nocy"
„APOLLO" — „Miljon"
„ITALJA" — „Miłość Teresy Rott".
„ADRJA" — „Uroda życia"
„VENUS" — „Maski Erwina Reinera"
„UCIECHA" — „Raz w życiu"

Poranek artystyczny w sali Teatru. Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego oddział w Lublinie, pragnąc spopularyzować cele tej placówki oświaty robotniczej wśród szerokich rzesz społeczeństwa lubelskiego a jednocześnie przyjść z pomocą bezrobotnym przez przeznaczenie części dochodu na walkę z bezrobociem urządza dnia 13 grudnia r. b. o godz. 12-ej w południe w Sali Teatru Miejskiego „Poranek Artystyczny" o bogatym programie, na który złożą się: słowo wstępne, chór Robotniczego Instytu, orkiestra symfoniczna i dęta, obrazek sceniczny p. t. „Sen o Piłsudskim", śpiew solowy i deklamacja. Szczegóły zostaną podane w najbliższym czasie. Nie wątpimy że społeczeństwo lubelskie biorąc pod uwagę szlachetny cel jaki przyświeca inicjatorom weźmie jaknajliczniejszy udział w powyższej imprezie.

Bilety nabywać można w Sekretarjcie Instytutu Żmigrod 1 w księgarni M. Arcta i w dzień poranku w kasie Teatru. 3

Widowisko dla dziatwy. Dzisiaj w dniu 8 grudnia r. b. o godz. 12 w Teatrze Miejskim odbędzie się widowisko dla dziatwy, młodzieży i starszych. Odegrana będzie czarowna baśń „Za siedmioma górami" E. Szelburg w 4 odsłonach. Wielka rzesza młodziutkich artystów, prześliczna sztuka i niskie ceny winny zachęcić wszystkich do spędzenia miłych chwil w teatrze.

Opera Lwowska na rzecz „Pogotowia Ratunkowego". Dwa ostatnie przedstawienia wieczorowe w teatrze miejskim t. j. 9 i 10 grudnia (w środę i czwartek) odbędą się z przeznaczeniem części dochodu na rzecz Pogotowia Ratunkowego.

Dane będą „Cyganerja" w środę i „Cyrulik Sewilski" w czwartek.

Ze względu na cel, Komisja Dochodów Niestałych Pogotowia apeluje do wszystkich Związków, Stowarzyszeń i Instytucyj o poparcie, mając nadzieję, że w powyższych dniach wszyscy, którym leży na sercu podtrzymanie Pogotowia, wypełnią widownię teatru po brzegi.

A więc wszyscy na „Cyganerję" i „Cyrulika Sewilskiego". 2

Podziękowanie. Akademicka K. Korabja składa gorące podziękowanie Jego Magnificencji ks. Rektorowi Kruszyńskiemu, p. generałowi Dobrodzickiemu, Dowódcy O. K. II za łaskawe objęcie protektoratu nad III-ią Akademją Morską, p. prof. dr. Witoldowi Krzyżanowskiemu za wygłoszenie odczytu pp. Krystynie Chadajównie, Mieczysławowi Gawdzikowi, Chórowi Akademickiemu, orkiestrze gimn. Szkoły Lubelskiej za łaskawe wzięcie udziału w części wokalno-muzycznej.

Pobity Lejbuś. Trachtenberg Lejba lat 29, zamieszkały przy ulicy Kowelskiej 12 miał w dniu wczorajszym przykrą przygodę.

Oto w czasie sprzeczki z sąsiadem wywiązała się bójka w czasie której Lejbuś otrzymał kilka potężnych ciosów pięścią w głowę i nos. W rezultacie Trachtenberga opatrzyło Pogotowie Ratunkowe nakładając na zbolałe miejsca opatrunki.

Lekkomyślność przyczyną nieszczęścia
Groźne zaczadzenie przy ul. Lubartowskiej

W domu Nr. 27 przy ulicy Lubartowskiej, w nędznej izbie zamieszkiwała rodzina Niedzielów. Nocy wczorajszej, cała rodzina omal-że nie postradała życia. Oto jak się przedstawia wypadek który na szczęście zakończył się bez ofiar.

Napaliwszy dobrze pod kuchnią — Anna Niedzielowa lat 44 zamknęła czeprędzej szyber poczem wraz ze swą 16 letnią córką Natalją położyła się spać. W krótkim czasie niewielką izbę poczęły zapełniać kłęby zdradzieckiego czadu.

Opatrzność jednak czuwała nad nieszczęśliwymi. Mimo spóźnionej pory, ktoś ze znajomych wszedł do mieszkania a widząc co się dzieję zaalarmował Pogotowie Ratunkowe. Na szczęście pomoc okazała się skuteczna obu kobietom przywrócono przytomność pozostawiając je następnie na kuracji pod opieką domowników w stanie nie budzącym obaw.

— —

RADJO-PROGRAM

Na środę 9 grudnia

WARSZAWA

12.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.
12.05. Program na dz. biez.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.10. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.
13.15. Komunikat gospodarczy.
14.50. Muzyka z płyt gramof.
15.15. Wiadomości harcerskie.
15.20. Kom. Tow. Kooperatystów.
15.25. Skrzynka pocztowa.
15.45. Kom. Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków.
15.50. Muzyka z płyt gramof.
16.20. Odczyt ze Lwowa.
16.40. Muzyka z płyt gramof.
16.55. Angielski.
17.10. Odczyt.
17.35—18.30. Utwory E. Kalmana.
18.55. Transm. apelu z I pułku Szwoleżerów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.
19.30. Komunikat rolniczy.
19.40. Program na dzień nast.
19.45. Pras. Dziennik Radjowy.
20.00. Feljeton muz. ze Lwowa
20.15—21.00. „Podróż na gapę".
21.00. Kwadrans liter. B. Shaw.
21.15—22.10. Recital fortep.
22.10. Dodatek do Pras. Dz. Radj.
22.15. Kom. Państw. Inst. Met. i komun. policyjny.
22.20. Wiadomości sportowe.
22.25. Płyty gramofonowe.
23.00—24.00. Muzyka taneczna z danc. hotelu „Polonia Palace".

Zapisujcie się na członków Zw. Strzeleck.

Drogie panie i miłe dziateczki,
posłuchajcie mądrej rady...

Wybaczcie mi, cienie wielkich romantyków, iż w tak prozaiczny sposób przemawiam do moich sióstr i braci—drogich pań i kochanych panów — lecz doprawdy, nie władam innym językiem.

Bo urodziliśmy się i żyjemy wszyscy w innych czasach niż wy, którzy cały urok życia widzieliście w słodkiej sielance lub grozie rozpętanych żywiołów, i wygrywających na strunach nastrojów czarowne jakieś melodje upajaliście się niemi do ekstazy.

Piękne to były czasy — nie przeczę i chętnie do was się zwracam i z wami przebywałbym jaknajdłużej i jaknajczęściej, lecz niestety, nie stać mnie na podobny zbytek.

Wartki potok życia wszystkich dziś porwał za sobą, walczymy zaciekle, aby nie dać się unieść prądowi, walczymy o każdy kęs chleba — o skromne przeżycie z dnia na dzień.

Przykro mi niezmiernie, iż dziś właśnie, kiedy 100 lat zaledwie upływa od czasu, jak wy, romantycy, stawialiście pierwsze wasze kroki — my, dzisiejsze pokolenie, rozumować musimy twardo, realnie, innemi kategorjami pojęć.

Przykro mi, bo życie łatwiej wam się układało — zazdroszczę wam...

Lecz cóż pomogą biadania. Żyjemy w innych czasach i kwita...

Niewiasty nasze nie wzdychają żałośnie, siedząc w powłóczystych sukniach u okna i wyglądając wdal... W krótkich spódniczkach (nawet i w tym roku, wbrew modzie), ostrzyżone po chłopięcemu, byleby prędzej się ubrać — mkną, zaaferowane, z teczkami, niczem mężczyźni — do biur.

Wszyscy dziś pracujemy. W ciężkim znoju codziennym upływa nam czas i wtedy nawet, kiedy się bawimy, czynimy to jakoś inaczej, szybciej.

Cóż tu mówić — język nasz udzielił się nawet małym dziatkom i skamienielibyście ze zgrozy, gdyby do waszych uszu doleciał szczebiot tych najmniejszych... o interesach. Bo i te maleństwa jakoś szybciej dorastają.

I cóż dziwnego, jeśli dziś, inaczej zapatrując się na życie, muszę się zdobyć na inne słowa, niż te, któremi ongiś przemawialiście.

Więc oto mówię — a czas jest właśnie po temu odpowiedni — że jeśli macie, drodzy panowie, zgotować miłym waszym paniom niespodziankę — to nie myślcie o fatałaszkach, ani o kwiatkach o wytwornych perfumach lub o kosztownościach. Nie dlatego bynajmniej to mówię, iżbym przypuszczał, iż piękne te podarki mogłyby być przyjęte bez radości. Czemu nie... Ale dziś piękne panie, a nawet i małe dziatki wolą otrzymać podarek w brzęczącej monecie, bo wszyscy jakoś praktyczniej nauczyli się rozumować.

Chcesz li sprawić niespodziankę brzdącowi — nie kupuj mu ani konika, ani lalki, bo przedewszystkiem narazisz się na gniew mamy, któraby wolała szalik lub fartuszek, bo się dzieciskom więcej przydadzą. Ba, nawet i dzieci nie ucieszysz zabawką, gdyż wolą one parę groszy dołożyć do mozolnie zbieranych oszczczędności.

Ale i bo niepraktyczne. Bo dziś, jak powtarzam, inne przyszły czasy. Dziś łatwiej dasz się namówić i przekonasz innych, jeżeli Ci poradzę abyś miast innego prezentu ofiarował los Loterji Państwowej.

Dlaczego—bardzo proste. Ofiarując los Loterji Państwowej, dajesz możność w y g r a n i a 1.000.000 złotych 300.000 złotych, 200.000 złotych, (pomyśleć tylko) 150.000 złotych. 100.000 złotych i t. d.

Prezent w postaci losu kosztuje tylko 10 złotych miesięcznie. Dziesięć złotych miesięcznie, to 33 groszy dziennie które z lekkiem sercem i niepostrzeżenie zaoszczędzisz na tramwaju, na paru papierosach lub na innym drobnym wydatku

Czy nie mam racji, miłe panie — żony, siostry i nawet... narzeczone? Czy nie lepiej móc otrzymać praktyczny taki prezent, który może wam przynieść fortunę?

A was, miłe dziatki, nie pytam o zdanie. Pozostawię to rodzicom do rozstrzygnięcia.

A Wy Rodzice pomyślcie o tem. Kupując dziecku los Loterji z okazji gwiazdki — dajecie mu dostęp do fortuny.

Dobrze radzę, bo inaczej nie umiem, więc posłuchaj mnie, o miła pani, i rzeknij mężowi:

— Nie chcę kosztownych prezentów, mój ty najdroższy, lecz daj mi raczej 10 złotych, a ja pójdę do domu bankowego M. Morajnego i nabędę los Loterji Państwowej.

Wiem, że z tych 10 złotych może powstać dla nas fortuna, gdyż u Morajnego — siedziba szczęścia!

A ty, narzeczono, skromnie opuściwszy oczy, podszepnij twemu wybranemu następujące słowa:

— Na cóż mi kwiaty, na cóż łakocie, któremi mnie obsypujesz?! Pójdźże, mój miły, do domu bankowego M. Morajnego, wpłać 10 złotych i nabądź szczęśliwy los Loterji Państwowej. Szczęśliwy los przyniesie mi wianek.

I wy, dziateczki, wlazłszy tatusiowi na kolana, przemówcie do jego rozsądku:

Zabierz konika tatusiu, zabierz laleczkę, a lepiej daj nam 10 złotych, które zaniesiemy z tobą do domu bankowego M. Morajnego i kupimy los Loterji Państwowej. Pomyśl tylko, że wygrana jest pewna, bo każdy, kto Morajnemu powierzył swój los, musi otrzymać nagrodę...

A więc do czynu!

Tutejszy Dom Bankowy M. Morajne rozpoczął sprzedaż losów Loterji Państwowej do kl. II. Cena 1/4 losu dla posiadcza klasy poprzedniej zł. 10, a dla nowonabywcy zł. 20. Co drugi numer wygrać musi. Główna wygrana 1.000.000 złotych, przyczem ogółem wygranych na sumę 25.000.000 złotych. Skończyłem.

A teraz Drogie Panie i Miłe Dziateczki! Resztę doróbcie sami —agitujcie, przemawiajcie, rozważcie to sobie, bo tu o wasze szczęście chodzi.

A wy, o cienie wielkich romantyków, wybaczcie, iż tylko tak prostym umiem przemawiać językiem — lecz inne przyszły czasy!...

W. S.

Z TEATRU

Gościnne występy Opery Lwowskiej.

Dziś dnia 8 b.m. piąte z rzędu przedstawienie gościnnie występującej Opery Lwowskiej.

Znakomity ten zespół daje dziś 2 przedstawienia:

O godz. 3.30 ppł. czarująca Opera Puccini'ego „M-me Butterfly", o godz. 8.15 w. arcydzieło Moniuszki „Straszny Dwór" które doznało tak gorącego przyjęcia na pierwszem przedstawieniu.

Przy pulpicie znakomity Kapelmistrz włoski p. Polzinetti.

Jutro 9 b. m. po raz pierwszy „Cyganerja" frapująca opera Puccini'ego.

Nr. 171.

Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Lublinie.

Lublin, dnia 7 grudn. 1931 r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej (ładunki wagonowe) za 1 q (100 kg.).

Kursy ustalone.	Ceny orjentacyjne. Obrót tonn	
Żyto dworskie	26.—	—.—
Żyto zbiórkowe	—.—	25.50
Pszenica dworska	—.—	25.—
Pszenica zbiórkowa	—.—	24.50
Jęczmień browarniany	—.—	23.—
Jęczmień na kaszę	—.—	20.—
Owies jednolity	24.—	24.50
Owies zbiórkowy	—.—	23.50
Mąka żytnia typowa	—.—	40.—
Mąka żytnia razowa	—.—	31.—
Mąka pszenna 40 proc.	—.—	45.—
Mąka pszenna 65 proc.	—.—	41.—
Otręby żytnie	—.—	16.—
Otręby pszenne grube	16.—	16.25
Otręby pszenne miałkie	15.—	15.25
Otręby jęczmienne	—.—	15.—
Groch „Viktorja"	—.—	—.—
Groch „Folger"	—.—	—.—
Rzepak zimowy	—.—	35.—
Gorczyca	31.—	32.—
Łubin niebieski	14.50	15.—
Seradela	24.—	26.—
Koniczyna czerwona	150.—	175.—
Koniczyna biała	250.—	350.—
Gryka	—.—	24.—
Słód	—.—	44.—
Tymoteusz	35.—	40.—
Słoma nieprasowana	6.50	7.—
Siano nieprasowane	11.—	13.—
Ziemniaki jadalne	5.—	5.50

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję Notowań na podstawie nieoficjalnych tranzakcyj oraz podaży i popytu.

Obroty małe.

Podaż zboża dostateczna.

Tendencja utrzymana.

Wszystkich naszych P. T. prenumeratorów

prosimy o wyrównanie zaległej należności i odnowienie prenumeraty na bieżący miesiąc, za pośrednictwem P. K. O. konto № 68.696, byśmy nie byli zmuszeni wstrzymać wysyłanie pisma.

Administracja „ZIEMI LUBELSKIEJ"

Sygn. akt. U. K. 813-28. ODPIS

SENTENCJA WYROKU

Dnia 20 marca 1929 r.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Lublinie Wydział Karny na posiedzeniu sądowem w składzie następującym: Przewodniczący W. Teodorczyk, Sekretarz w/z apl. W. Quirini w obecności Prokuratora T. Mitraszewskiego rozpoznawszy sprawę Fabjana Lewinsona oskarżonego z art. 41, kk. art. 121 Ust. z dn. 5/II. 1924 r. wydał wyrok następujący: mieszkańca m. Lublina Fabjana Lewinsona, lat 24, syna Maurycego i Anny, uznaje za winnego i na mocy art. 771 p. 3, 766, 776 i 976 U. P. K., art. 188 i 190 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. U. 39, poz. 324), art. 14 i 53 K.K. i art. 61 przep. tymcz. o kosztach sądowych skazuje go na karę aresztu na czas trzech (3) miesięcy oraz zasądza od niego dziesięć (10) zł. opłat sądowych i koszty postępowania sądowego. Na mocy art. 8 ustawy o amnestji z dnia 22 go czerwca 1928 roku orzeczoną karę aresztu całkowicie daruje. W uwzględnieniu powództwa cywilnego Hr. Bertranda De Lur Saluces — zasądza na jego rzecz od wyżej wymienionego oskarżonego Fabjana Lewinsona tysiąc (1000) zł. ryczałtowego odszkodowania. Na oryginale właściwe podpisy.

M. P. Za zgodność świadczy Naczelny Sekretarz **Gwardak.**

Nr. sprawy AK. 530-29. ODPIS

SENTENCJA.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący: Sędzia A. Kowalski. Sędziowie: E. Szałkowicz, A. Berger. Sekretarz: apl. M. Rotrubin. Podprokurator: S. O. J. Dobrzyński. Sąd Apelacyjny w Lublinie na posiedzeniu publicznym dnia 10 lutego 1931 r. po rozpoznaniu sprawy Lewinsona Fabjana oskarżonego z art.: 188 i 190 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 22/III 28 r. i na zasadzie art. 892 u. p. k. postanawia skargi apelacyjnej oskarżonego Fabjana Lewinsona nie uwzględniać i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 marca 1929 roku zatwierdzić, w uwzględnieniu skargi apelacyjnej powoda cywilnego dać temuż powodowi Bertrandowi de Lur-Saluces, zadośćuczynienie za krzywdy osobistej natury przez ogłoszenie wyroku na koszt skazanego Fabjana Lewinsona w dziennikach: „Ziemia Lubelska" i „Kurjer Warszawski", pobrać od tegoż Lewinsona pięć (5) złotych opłat sądowych w II instancji. Na oryginale właściwe podpisy.

M. P. Za zgodność świadczy Naczelny Sekretarz (—) Gwardak

Nr. sprawy II. 2. K. 463-31 WYCIĄG

Sąd Najwyższy na posiedzeniu sądowem Izby Drugiej dnia 18 maja 1931 r. na mocy art. 912 u. p. k. oraz art. 61 — 65 przep. tymcz. o kosztach sądowych, skargę kasacyjną Fabjana Lewinsona oddala, i od Fabjana Lewinsona, tytułem opłaty sądowej w Sądzie Najwyższym, dziesięć zł. zasądza. 1360

M. P. Za zgodność świadczy Naczelny Sekretarz (—) Gwardak

Nr. E 5284-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru II, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 8 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Szpitalnej Nr. 5 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Wojewódzkiego T-wa Organizacyj i Kółek Roln. składających się z mebli ocenionych do sprzedaży na sumę 1902 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu 1358

Nr. E 3598-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru II, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 30 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Rury-Jezuickie 8 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Bolesława Rzepnickiego składających się z mebli i in. ocenionych do sprzedaży na sumę 920 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1359

Nr. E 1661-30

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru II, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 30 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Betonowej Nr. 5 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do i. „Syropiarnia i Krochmalnia Lublin" składających się maszyny do pisania firmy „Remington" i in. ocenionych do sprzedaży na sumę 3530 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1360

Nr. E 824-30

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru II, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 30 grudnia 1931 r. o godz. 10 rano w Lublinie przy ul. Kapucyńskiej Nr 6 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Mojżesza i Rojzy vel Róży małżonków Zylberszaców składających się z mebli ocenionych do sprzedaży na sumę 950 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1361

Nr. E 1787-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru II, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 8 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Królewskiej Nr. 15 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do i. „Szmul i Estera Rozen i Ska" składających się z 20 beczek do piwa ocenionych do sprzedaży na sumę 600 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1362

Nr. E. 1498-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru 2-go, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post Cyw. ogłasza, że na dzień 8 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Kościuszki Nr. 2 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Lubelskiego T-wa Wydawniczego „Przełom" składających się z maszyny do pisania firmy „Royal" i mebli ocenionych do sprzedaży na sumę 964 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1363

Nr. E. 2280-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru 2-go, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 8 stycznia 1932 r. od godziny 10 rano w Lublinie, przy ul. Krak.-Przedm. Nr. 10 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do firmy „Spółdzielnia Przem. Handl. Unia" składających się z aparatu wulkanizacyjnego 12-to butlowego ocenionych do sprzedaży na sumę 3000 zł., lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane i niżej oszacowania.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1364

Nr. E. 1483-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru 2-go, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 30 grudnia 1931 r. o godzinie 10 rano w Lublinie, przy ul. Krak.-Przedm. 30 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Mordki Mandelszula składających się z 6 futer męskich na czarnych dublonach ocenionych do sprzedaży na sumę 650 zł. lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane i niżej oszacowania.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1365

Nr E. 4515-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru 2-go, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 21 grudnia 1931 r. o godzinie 10 rano w Lublinie, przy ul. Rusałka Nr. 4 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Mordki Blumensztoka, Szymona Gajzlera i Abrama Goldfiugera składających się z motoru elektr. f. „Brown Boveri" ocenionych do sprzedaży na sumę 3.500 zł. lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane i niżej oszacowania.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzeć można w dzień licytacji na miejscu. 1366

Nr. E. 2821-31 r.

Komornik Sądu Grodziego w Lublinie rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Palikije, gm. Wojciechów odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Wojciecha Karbowniczka składających się z inwentarza żywego i martwego oszacowanych na zł. 795.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1356

Nr. E. 2179-31 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Motycz, gm. Konopnica odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Wójcika, składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanych na zł. 500, lecz stosownie do art. 1070 U. P. C mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1355

Nr. E. 930-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Ratoszyn, gm. Chodel, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Ludwika Nowakowskiego, składających się z mebli oszacowanych na zł. 3500.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1354

Nr. E 3003-31 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43, zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Motycz, gm. Konopnica, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Ziarnowskiego składających się z inwentarza żywego oszacowanych na zł. 650, lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1353

Nr. E. 2909-31 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana w Motyczu, gm. Konopnica, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stanisława Bogusza składających się z inwentarza żywego oszacowanych na zł. 500.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1352

Nr. E. 1663-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Majdan Radliński, gm. Chodel, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Szczepana Dubina, składających się z klaczy, krowy, wałacha i kieratu, oszacowanych na zł. 600, lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1346

Nr. E. 1610-31 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-ego egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Majdan Radliński, gm. Chodel, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Szczepana Dubila, składających się z inwentarza żywego oszacowanych na zł. 400, lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1345

Nr. E. 3378-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Bystrzyca, gm. Wólka odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Szymona Szymańskiego składających się z inwentarza żywego i martwego oszacowanych na zł. 1000.— lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1351

Nr. E. 1361-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Zygmuntów, gm Wólka odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Antoniego i Katarzyny małż. Koziarskich składających się z inwentarza martwego oszacowanych na zł. 1100.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1350

Nr. E. 3397-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-ego egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 23 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana w maj. Kalinówka, gm. Zemborzyce odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Weisberga składających się z inwentarza martwego oszacowanych na zł. 2005.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1349

Nr. E. 656-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-ego egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana we wsi Wólka Abramowicka, gm. Zemborzyce odbędzie się licytacja ruchomości należących do Jana Kowalika składających się ze zboża oszacowanych na zł. 1180.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1348

Nr. E. 702-1931 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-ego egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 grudnia 1931 r. od godz. 10 zrana w Łopienniku, gm. Chodel, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jerzego Kochanowskiego składających się z inwentarza żywego i martwego oszacowanych na zł. 14.700 — lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane niżej oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrzany być może w dniu licytacji. 1347

DROBNE OGŁOSZENIA

Pianina krzyżowe tylko od pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych sprzedaję po CENACH NISKICH i na dogodnych warunkach Jan Otremba Szpitalna Nr. 8, I piętro tel. 7-50 1234

DO wynajęcia lokal na biuro w śródmieściu z centralnem ogrzewaniem bez odstępnego. Wiadomość Cicha 6 telef. 35 między godz. 4—8 po poł. 1359

ZGUBIONO legitymację Kasy Chorych Nr. 5844 na imię Bronisława Kury. 1361

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki № 2. Telefony: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.696 Adres telegraf.: Lublin, „Ziemia Lubelska". Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odnoszeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75, z odnoszeniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75.

Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 groszy (w układzie 8 szpalt). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy W niedziele święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej

Za Redakcję: JÓZEF FALANDYSZ. Wydawca: Lubelskie T-wo Wydawnicze „Przełom". Odbito w Drukarni „Przełom" — Kościuszki 2 telefon 3.